

# Jerzy Kazimierski

---

## Jak pisać historię literatury światowej

---

Rocznik Komparatystyczny 1, 281-286

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Kazimierski

Uniwersytet Szczeciński

## Jak pisać historię literatury światowej

*Literary History: Towards a Global Perspective*. Ed. by Gunilla Lindberg-Wada. Editorial Board: Stefan Helgesson, Annika Lundström, Tord Olsson, Margareta Petersson, Anders Pettersson, Bo Utas. Berlin–New York: Walter de Gruyter, 2006. Vol. 1: *Notions of Literature Across Times and Cultures*. Ed. by A. Pettersson, ss. 302. Vol. 2: *Literary Genres. An Intercultural Approach*. Ed. by G. Lindberg-Wada, ss. 314. Vol. 3: *Literary Interactions in the Modern World 1*. Ed. by M. Petersson, ss. 206. Vol. 4: *Literary Interactions in the Modern World 2*. Ed. by S. Helgesson, ss. 332.

Czterotomowa publikacja *Historia literatury: dążenie ku globalnej perspektywie* stanowi owoc ambitnego i zakrojonego na szeroką skalę badawczego projektu „Literature and Literary History in Global Context”, który rozwijano od 1996 roku pod skrzydłami Swedish Research Council (Vetenskapsrådet). Jego główny cel stanowiło skonstruowanie ujęć oraz metod badania literatury pojmowanej całościowo, w perspektywie określanej jako „światowa” czy też „globalna” – zaś implikacją całościowego spojrzenia na literaturę stał się porównawczy oraz międzykulturowy (interkulturowy) aspekt badań. Zespół, którego dziełem jest omawiana praca, stanowili w większości szwedzcy oraz wykładający w Szwecji komparatyści i neofilolodzy (będący często specjalistami od kultur określanych jako egzotyczne – np. sinolodzy czy arabiści), którym przewodziła Gunilla Lindberg-Wada, profesor japonistyki z Uniwersytetu w Sztokholmie.

Idea całego przedsięwzięcia przedstawiona została we wstępie *Literary History*. Jak się wydaje, punkt wyjścia stanowi diagnoza współczesnego świata

jako coraz bardziej jednolitego w wielu różnorodnych aspektach, m.in. w aspekcie kultury oraz komunikacji. Stąd zaś już tylko krok do stwierdzenia, iż wiedza na temat własnej kultury jest niepełna bez uświadomienia sobie konieczności rozumienia innych tradycji kulturowych czy sposobów myślenia. Ranga międzykulturowego ujmowania zjawisk literackich zasadza się na przekonaniu, iż poprzez literaturę ogląda się historie poszczególnych kultur – zatem dotychczasowe ujmowanie literatur w mniejszej lub większej izolacji prowadzi do ułomnego obrazu kultur. Tak więc „prawdziwa” historia literatury XXI wieku dążyć musi ku tytułowej całościowej perspektywie w wymiarach przestrzeni oraz czasu, by jak najlepiej oświetlić poszczególne kulturowe tradycje.

Szwedzcy badacze zdają sobie doskonale sprawę, iż wielkie historie literatury światowej, powstające od lat trzydziestych XIX stulecia, przeżywają dziś kryzys – zaś w ciągu kilku ostatnich dekad kwestionowano niekiedy nawet samą ideę ogólnego przeglądu literatur w aspekcie historycznym. Teoretyczne i praktyczne przeszkody podobnego typu ujęć postanowiono przezwyciężyć na dwa sposoby. Pierwszy ma charakter programowy (teoretyczny) i manifestuje się w podziale prezentowanej publikacji na zasadnicze części. Drugi można zaś określić jako praktyczny i dostrzec w wewnętrznym podziale każdej z części, co jest równoznaczne z wyborem szczegółowych tematów rozważań.

Najważniejsze dla międzykulturowej historii literatury problemy (i zarazem tytuły poszczególnych tomów, z których pierwszy zaopatrzone w objaśniający, programowy wstęp, drugi oraz ostatni w mające podobny charakter posłowie) to, kolejno: samo pojęcie literatury, odmienne w różnych kulturach oraz zmienne w czasie; systematyka rodzajów i gatunków literackich w różnych literaturach/kulturach; interakcje kulturowo odrębnych „środowisk” literackich (problematyka ta okazała się na tyle obszerna, że zajęła dwa ostatnie tomy).

Jest rzeczą oczywistą, że nawet tak ambitne wydawnictwo nie może aspirować do rangi wyczerpującego. Stąd wewnętrzny podział poszczególnych tomów nie ma już „żelaznego” charakteru. Dobór tematów wydaje się podporządkowany kryterium egzemplifikacyjnemu: idzie w nim o ukazanie na wybranych przykładach, jak rezygnacja z tradycyjnych perspektyw poszerza wiedzę o kulturowych, w szczególności literackich zjawiskach, jeśli tylko wytyczyć nowe szlaki badań. Wskazane przykładowo nowe problemy, obszary nowych zainteresowań, mało znane lub wręcz nieznanne europejskiemu czytelnikowi literackie zjawiska, teksty

i grupy tekstów, gatunki oraz rodzaje wywołują wrażenie zaskoczenia pomieszanego z nagłym olśnieniem, iż obszar naszej niewiedzy znacznie jest szerszy, niż mogliśmy dotąd przypuszczać. Za przykład niech posłużą rozważania Gunilli Lindberg-Wady o początkach japońskiej historii literatury z tomu pierwszego, o gatunkach literatury perskiej lat 900–1900 pióra Bo Utasa z tomu drugiego czy rozważania o roli teatru europejskiego w Japonii, Chinach oraz Indiach autorstwa Christyny Nygren z tomu czwartego.

Ideę międzykulturowej historii literatury przedstawił Anders Pettersson w programowym wstępie do pierwszego tomu omawianej publikacji. Uzasadnienie jej zrębów, ujawniające przy okazji szerokość badawczych perspektyw autora, zasadza się na uświadomieniu czytelnikowi, jak względne jest tradycyjne, europejskie pojęcie „specyfiki” literatury (egzemplifikowane kilkoma definicjami z nobliwych kompendiów). „Nasze” pojęcie literatury, choć nieostre, posiłkuje się kategoriami, które wydać się mogą z pozoru użyteczne w historycznych badaniach literatury innych kultur. Jest to jednak, najdelikatniej mówiąc, omyłka: rzekoma uniwersalność niektórych wyznaczników literatury, jak fikcjonalność, obrazowość, spełnianie wysokich standardów, indywidualny (w przeciwieństwie do zbiorowego) rodowód „dzieła”, utożsamianie literatury z piśmiennictwem – okazuje się złudzeniem, jeśli spojrzeć na różnorodność kultur *en masse*. Dobrym przykładem wspomnianej względności okazuje się oralność (leżąca przecież i u źródeł europejskich literatury, obecna w kulturze ludowej, a czasami przeżywająca pozornie niespodziewany renesans, jak choćby w rosyjskim skazie): przeważająca część literatury światowej ma, także w ujęciu historycznym, charakter ustny. Ilustrację do tego stanowią, zamieszczone w pierwszym tomie, rozważania Torda Olssona i Leifa Lorentzona nad literaturami zachodniej i wschodniej Afryki. Równie zajmujące wydają się spostrzeżenia Martina Svenssona Ekströma i Marji Kaikkonen dotyczące kształtowania się oraz ewolucji pojęcia literatury w kulturze Chin. Taki właśnie kontekst najlepiej tłumaczy programową deklarację, iż (międzykulturowa) historia literatury musi przekraczać granice kultur przy wyborze przedmiotu swoich szczegółowych badań.

Idea patronująca tomowi pierwszemu znajduje swe niemal lustrzane odbicie w tomie drugim, w którym zaprezentowano zjawisko różnorodności rodzajów/gatunków oraz ich systemów w różnych kulturach na przestrzeni wieków. Rozpiętość studiów poświęconych owej problematyce potrafi czytelnika

obezwładnić. Znaleźć tu można m.in. rozważania nad systemem gatunkowym kultury perskiej (Bo Utasa) oraz starożytnej kultury chińskiej (Leny Rydholm), nad pojęciem gatunku we wczesnej poezji arabskiej (Kerstin Eksell), a także komparatystyczne studium dotyczące niektórych funkcji dramatu w kulturach Japonii, Chin oraz Indii (Christyny Nygren).

Podsumowuje tom drugi teoretyczny szkic Andersa Petterssona, poświęcony pragmatycznej perspektywie badania rodzajów/gatunków oraz ich teorii. Podobnie jak w przypadku różnorodności koncepcji literatury badacz uświadamia czytelnikowi, jak wielkie zamieszanie wiąże się z pojęciem rodzaju/gatunku i systemu gatunkowego, aż do podważania samego „ontologicznego” statusu *genre'u* włącznie. Decyduje się więc na iście salomonowe rozwiązanie: zamiast dokonywać arbitralnych rozstrzygnięć (podać kolejną definicję albo odrzucić samo pojęcie) optuje za „pragmatyczną” teorią rodzaju/gatunku, opierającą się na trojakim pojmowaniu tego tworu. Po pierwsze, tradycyjnym (jako typ utworu, dzieła), po drugie, klasyfikacyjnym (wywiedzionym z myśli B. Crocego i T. Todorova, a biorącym – jak się wydaje – za kryterium należyte uzasadnienie wprowadzenia konkretnego gatunku do systemu gatunkowego), i po trzecie, komunikacyjnym (wywiedzionym również z poglądów T. Todorova oraz M. Bachtina, akcentującym rolę gatunku w mowie, *resp.* komunikowaniu się oraz zachowaniu). Pettersson wyraźnie zaznacza, iż pragmatyczna teoria *genre'u* ma być narzędziem pomocnym w badaniach porównawczych tekstów z różnych obszarów kulturowych i czasów – chociaż niewątpliwie najpoważniejszym problemem owych badań jest stopień wzajemnej zgodności/niezgodności porównywanych systemów gatunkowych.

Ostatnie dwa tomy szwedzkiego wydawnictwa poświęcono zagadnieniu inspirowanemu niewątpliwie ideą globalizacji: interakcjom literackich kultur w nowożytnym świecie. Tematyka ta ma więc – w porównaniu z problemami obecnymi w poprzednich tomach – bardziej spłaszczony wymiar historyczny. Rozpiętość zainteresowań badaczy, których prace wypełniają nieco ponad 500 stron, nie przestaje jednak zaskakiwać czytelnika. Na szczególną uwagę zasługują dwa szkice, poruszające także aspekty teoretyczne: Margarety Petersson, która analizuje relacje między różnymi kulturami na przykładzie powieściowego gatunku, oraz Pera Erika Ljunga, zajmującego się aspektem porównawczym tworzenia historii literatury. Mimo sygnalizowanej w tytule

ostatnich dwu tomów problematyki współczesnej znalazło się też miejsce dla rozważań o roli tłumaczeń *Iliady* w przebudzeniu świadomości arabskiej (pióra Bo Holmberga). Wskazać trzeba, chociażby w ogólnym zarysie, zagadnienia poruszone w pozostałych artykułach, aby pokazać skalę badawczych zainteresowań członków szwedzkiego projektu: literatury afrykańskie, wpływ powieści europejskiej na kształtowanie się powieści japońskiej, literatura anglojęzyczna Indii, kolonialna literatura portugalska, teatr europejski w Azji, literatura arabska. Tom czwarty – jak i całą publikację – zamyka posłowie Stefana Helgessona wieszczące nadejście ery globalizacji, wzmożenia interakcji kulturowych oraz nowych wyzwań stojących przed badaczami literatur oraz kultur.

\*

Zapoznanie się z czterotomową publikacją wydawnictwa Walter de Gruyter jest z pewnością doświadczeniem pouczającym i zarazem inspirującym. Rzecz ująć można trywialnie: czytelnik uświadamia sobie, jak wielkich połąci czasu i (zwłaszcza) przestrzeni nie ogarnia, jak wielu problemów oraz wzajemnych związków kultur dotąd nie tylko nie dostrzegał, ale nawet nie podejrzewał, jak szalenie względna była perspektywa, z której oglądano przez dziesięciolecia, a właściwie od XIX wieku, zjawiska literackie i kulturowe. Ostatnie spostrzeżenie domaga się jednak następującego uzupełnienia: choć świadomość niewystarczalności tradycyjnych koncepcji historii literatury stała się powszechna, to jednak nie ma i raczej nie będzie zgody co do tego, jaką postać historia literatury winna przyjąć. Jeśli, rzecz jasna, historia literatury zasługuje na istnienie, bo sens i potrzebę jej konstruowania zwykło się dziś często negować. Lektura omawianej pracy nie pozostawia raczej wątpliwości, że pisanie „nowej” historii literatury, historii literatury „światowej”, ma sens już choćby dlatego, że uzupełnia luki naszej wiedzy, choć zapewne nigdy całkowicie ich nie wypełni. Kolejny pożytek to utwierdzenie się w przekonaniu, iż ostateczne porzucenie wiary w istnienie jednej, dominującej perspektywy oglądu zjawisk kulturowych i historyczno-literackich jest najzwyczajniej w świecie korzystne. Faworyzuje bowiem inną optykę, którą nazwać można ruchomą czy też względną, znacznie poszerzającą perspektywy oraz zmuszającą do rezygnacji z ograniczającej postawy dominacji poznawczej.

Powyższe spostrzeżenia, nienowe zresztą i niespecjalnie oryginalne, nie mogą jednak przesłonić prostego faktu: po lekturze *Literary History: Towards a Global Perspective* wiadomo, jak pisać (nową) historię światowej literatury, ale nie bardzo wiadomo, jak ją napisać. Przedsięwzięcie to wydaje się bowiem niewykonalne z kilku powodów: liczby elementów, z których musiałaby się składać hipotetyczna całość, zróżnicowania kwalifikacji specjalistów, z których musiałby się składać badawczy zespół, wreszcie rażącej dysproporcji w udokumentowaniu ewolucji zjawisk kulturowych w różnych obszarach świata – a przecież każda historia literatury musi opierać się na materiale zebranym według w miarę jednolitych kryteriów. Inne przeszkody można by długo wymieniać.

Autorzy szwedzkiej publikacji nie musieli się rzecz jasna borykać z podobnymi problemami, gdyż ich praca to w gruncie rzeczy prolegomena do projektowanej światowej historii literatury, co sygnalizuje zresztą już podtytuł: *...ku globalnej perspektywie* – tej zaś jeszcze nie osiągnięto. Akceptacja podobnej koncepcji badawczej pozwala zatrzcć wrażenie pewnej niejednorodności dzieła. Dwa pierwsze tomy, zaopatrzone w osobny fundament teoretyczny, zanurzone są głęboko i w historii kultury, i w tradycji refleksji literaturoznawczej (choć prowadzą ku odległym od tradycji wnioskom – wyprowadzonym z analizy materiału, po który tradycja raczej nie sięgała). Tom trzeci i czwarty pozbawiony jest odrębnej teoretycznej podbudowy, unaocznia natomiast ogromne zróżnicowanie problematyki literatur współczesnego świata, jeśli tylko spojrzeć na nie z perspektywy międzykulturowej.

Właśnie postulat badań interkulturowych wydaje się najistotniejszym, choć przecież nienowym elementem szwedzkiego projektu. Oryginalna jest z pewnością skala przedsięwzięcia, uświadamiająca czytelnikowi rozległość wspomnianej wyżej porównawczej perspektywy: sięgającej z jednej strony ku dalekiej i mało znanej europejskiemu odbiorcy przeszłości, z drugiej do równie mało znanych geograficznych przestrzeni poszczególnych kultur. Jeśli zaakceptujemy tezę, iż głębsze niż dotychczas poznanie własnej literatury/kultury możliwe jest poprzez porównanie z innymi, często odległymi literaturami/kulturami, to *Literary History: Towards a Global Perspective* jest dobrym drogowskazem.